

POSTANOWIENIE

Dnia 19 maja 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek

w sprawie z odwołania B. S.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w K.
z udziałem zainteresowanej E. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością
o odpowiedzialność członka zarządu za składki,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 19 maja 2022 r.,
skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 9 grudnia 2020 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od odwołującego się na rzecz organu rentowego
kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) zł tytułem zwrotu kosztów
zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem z dnia 9 grudnia 2020 r., oddalił apelację B. S. od wyroku Sądu Okręgowego w C. z dnia 29 marca 2019 r., mocą którego oddalono jego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w K. z dnia 18 sierpnia 2016 r., przenoszącej na niego jako byłego członka zarządu, odpowiedzialność za zobowiązania płatnika E. spółki z o.o. z siedzibą w S. (zwanej dalej Spółką) z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne oraz Fundusz P. i Fundusz G. wraz z odsetkami za zwłokę i kosztami egzekucji w łącznej kwocie 302.849,56 zł.

W sprawie ustalono, że B. S. pełnił jednoosobowo funkcję członka zarządu Spółki w okresie od 12 czerwca 2012 r. do 31 grudnia 2012 r., a brak dokumentów księgowych, w szczególności dokumentów obrazujących kształtowanie się rozrachunków w poszczególnych miesiącach, nie pozwala jednoznacznie stwierdzić, czy Spółka w okresie od czerwca 2012 r. do grudnia 2012 r. regulowała swoje zobowiązania wobec innych podmiotów niż organ rentowy i Urząd Gminy w S.. Nie można też ustalić dokładnej daty trwałego zaprzestania spłaty zobowiązań. Z uwagi jednak na fakt, że zobowiązania względem pozwanego sięgają marca 2011 r., a z tytułu podatku - sierpnia 2011 r., można przyjąć, że co najmniej od listopada 2011 r. nastąpiło trwałe zaprzestanie spłaty zobowiązań, co najmniej wobec tych dwóch podmiotów. Z kolei analiza udostępnionych sprawozdań finansowych wskazała, iż co najmniej pod koniec 2011 r. mogła wystąpić pierwsza przesłanka wskazująca na niewypłacalność Spółki, to jest zaprzestanie wykonywania wymagalnych zobowiązań.

Sąd w celu ustalenia, czy i kiedy nastąpiły przesłanki do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości dopuścił i przeprowadził dowód z opinii biegłego z zakresu rachunkowości, który wyjaśnił, że pod koniec 2011 r. wystąpiła pierwsza przesłanka do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, czyli trwałe zaprzestanie spłaty zobowiązań. W ocenie orzekających Sądów przesłanka ta dawała podstawę do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości.

Zdaniem biegłej nie wystąpiła natomiast druga przesłanka niewypłacalności, albowiem w latach 2010-2012 suma długów nie przekroczyła wartości całego majątku, kapitał własny był dodatni.

Sąd Apelacyjny wskazał, że biegła błędnie podała podstawę prawną dokonywanej oceny, odnosząc się do uregulowania art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze w brzmieniu zawartym w tekście pierwotnym tej ustawy (Dz.U. z 2003 r. Nr 60 poz. 535), podczas gdy począwszy od 2 maja 2009 r. (a zatem w całym okresie objętym sporem) przepis ten brzmi: „dłużnika uważa się za niewypłacalnego, jeżeli nie wykonuje swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych”, a zatem zakres desygnatów pojęcia dłużnika niewypłacalnego w stosunku do pierwotnego brzmienia ustawy został ograniczony do oceny realizacji nie - wszystkich jego zobowiązań, ale jedynie zobowiązań

pieniężnych. Sąd Apelacyjny podkreślił, że w świetle ustalonego natomiast stanu faktycznego nie budzi żadnej wątpliwości fakt, że już w dniu objęcia przez ubezpieczonego funkcji członka zarządu Spółki nie regulowała ona składek na ubezpieczenia społeczne co najmniej od marca 2011 r. (czyli ponad rok), nie regulowała także bezspornie innych należności publicznoprawnych (podatki), a nawet należności na rzecz swoich pracowników (jak zeznał sam ubezpieczony - w chwili obejmowania przezeń stanowiska zaległości sięgały 2-3 miesięcznych wynagrodzeń).

Skargę kasacyjną wywiódł pełnomocnik odwołującego się, zaskarżając wyrok Sądu Apelacyjnego w całości. We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazał na jej oczywistą zasadność.

Organ rentowy, w odpowiedzi na skargę kasacyjną, wniósł o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania i zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna pozwanej nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania.

Dla przyjęcia skargi do rozpoznania - z uwagi na jej oczywistą zasadność w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. - niezbędne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły czy dokonywania pogłębionej analizy tekstu wchodzących w grę przepisów i doszukiwania się ich znaczenia. Podkreśla się, że przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

W zakresie oczywistego naruszenia art. 11 Prawa upadłościowego i rozumienia „niewykonywania swoich wymagalnych zobowiązań” w świetle tego artykułu, należy odwołać się do dominującej wykładni, wedle której stan niewypłacalności dłużnej spółki prawa handlowego występuje w razie utraty zdolności do wykonywania wymagalnych wierzytelności pieniężnych choćby jednego z wierzycieli, które zasługują i wymagają ochrony prawnej w razie wykazanej przez wierzyciela bezskuteczności egzekucji z majątku dłużnej spółki, jeżeli zarządzający nią członkowie zarządu (skarżący) nie wskazywali żadnego mienia, z którego znana im, bo prowadzona przez organ rentowy egzekucja umożliwiałaby zaspokojenie wierzytelności składkowych w znacznej części (art. 11 ust. 1 Prawa upadłościowego w związku z art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej i art. 31 i 32 ustawy systemowej). Oznacza to, że wierzyciel nie musi poszukiwać innych wierzycieli dla uzyskania ochrony prawnej swoich wymagalnych wierzytelności pieniężnych spółki prawa handlowego, która trwale utraciła zdolność do wykonywania swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych lub od członków jej nieprofesjonalnego zarządu, którzy nie złożyli wniosku o upadłość niewypłacanej spółki we właściwym czasie (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2019 r., III UK 85/18, LEX nr 2642120).

Do pozytywnych przesłanek odpowiedzialności członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością za zobowiązania należą: bezskuteczność egzekucji z majątku spółki oraz powstanie zaległości w czasie pełnienia obowiązków przez członka zarządu. Natomiast przesłanki negatywne tej odpowiedzialności zdefiniowane zostały następująco: wykazanie, że we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości lub wszczęto postępowanie zapobiegające ogłoszeniu upadłości (postępowania układowe) albo że niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcie postępowania zapobiegającego ogłoszeniu upadłości (postępowania układowego) nastąpiło bez winy członka zarządu, jak również wskazanie mienia spółki, z którego egzekucja umożliwi zaspokojenie zaległości spółki w znacznej mierze. Zarząd zaś powinien zgłosić wniosek o upadłość, jeżeli tylko zachodzi zagrożenie niewypłacalnością, której nastąpienie w sposób oczywisty niweczy sens postępowania upadłościowego, pozbawiając wszystkich wierzycieli jakiegokolwiek ochrony prawnej ich interesów (por.

wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 czerwca 2006 r., I UK 324/05, OSNP 2007 nr 13-14, poz. 200; z dnia 10 lutego 2011 r., II UK 265/10, LEX nr 844740 oraz z dnia 19 grudnia 2013 r., II UK 196/13, LEX nr 1438648).

Z art. 10 Prawa upadłościowego wynika, że upadłość ogłasza się w stosunku do dłużnika, który stał się niewypłacalny, a zgodnie z art. 11 ust. 1 tej ustawy w brzmieniu obowiązującym przed 1 stycznia 2016 r., dłużnik jest niewypłacalny, jeżeli nie wykonuje swoich wymagalnych zobowiązań. Od chwili, gdy wystąpiła ta podstawa ogłoszenia upadłości, biegnie zaś termin 14 dni na złożenie wniosku o to ogłoszenie (art. 21 ust. 1 Prawa upadłościowego w brzmieniu obowiązującym przed 1 stycznia 2016 r.). Obowiązujący do dnia 31 grudnia 2015 r. przepis art. 12 ust. 1 Prawa upadłościowego, zgodnie z którym sąd może oddalić wniosek o ogłoszenie upadłości, jeżeli opóźnienie w wykonaniu zobowiązań nie przekracza trzech miesięcy, a suma niewykonanych zobowiązań nie przekracza 10% wartości bilansowej przedsiębiorstwa dłużnika, jest adresowany do sądu upadłościowego, a zatem jedynie ten sąd może skorzystać z możliwości oddalenia wniosku o ogłoszenie upadłości. Omawiana norma w żadnym razie nie stanowi podstawy do uznania, że członek zarządu w razie wystąpienia przesłanek określonych w art. 12 ust. 1 Prawa upadłościowego nie ma obowiązku zgłoszenia wniosku o upadłość, a w związku z tym nie ponosi winy w jego niezgłoszeniu (por. A. Kappes: Odpowiedzialność członków zarządu za zobowiązania spółki z o.o., Warszawa 2009, s. 303 i powołane tam poglądy doktryny).

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, że skarżący nie wykazał potrzeby rozpoznania jego skargi kasacyjnej. Dlatego, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji postanowienia. O kosztach orzeczono w myśl art. 98 § 1 w związku z art. 398²¹ k.p.c.